

EURO - pieniądze Esperanto?

Kilka lat temu pewien polityk niemiecki (Neue Zürcher Zeitung, 23 lutego 1994) krytykował pomysł wspólnej waluty europejskiej jako "*pieniądze Esperanto*". Dzisiaj te "pieniądze Esperanto" - EURO, zostały zaakceptowane przez 11 krajów członkowskich UE (12 krajów od 1-ego stycznia 2001) i jest to jedna z najmocniejszych walut na świecie. W trakcie przygotowań nigdy nie było poważnej propozycji by przyjąć markę niemiecką, najsilniejszą narodową walutę, za wspólną walutę Europy. Gdyby taka propozycja nie była do przyjęcia w przypadku waluty, dlaczego byłoby do przyjęcia, że jeden narodowy język, angielski, francuski bądź niemiecki, został wspólnym językiem *de facto* Europy? Ale pomysł języka międzyetnicznego, jako rzeczywista opcja, jest tabu w naszym społeczeństwie dokładnie jak był pomysł gospodarki rynkowej w byłym Związku Radzieckim.

(Dr) Seán Ó Riain
MSZ Irlandii
14 grudnia 2000